

„Nie ma radości bez smutku” – porównanie reprezentacji emocji podstawowych

Aleksandra Jasielska*

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań

„NO JOY WITHOUT SADNESS” – THE COMPARISON OF BASIC EMOTIONS’ THE REPRESENTATIONS

This is the empirical attempt of course beyond two basic approaches to the description of emotional representation: dimensional and categorical which are presented in psychological literature. There were included the formal aspect of content and the inner structural organization (complexity and integration features) of the discussed representations. The three-steps study was conducted for representations of joy and sadness, in which the narratives and the MouselabWEB experiment were used. In the first step of the study ($N=70$) the autobiographical narratives about joyful and sad memory were analyzed. After the analysis the lists of prototypical features were formed. In the second step of the study ($N=12$) the pilot version the MouselabWEB experiment was applied and after that, the constitutive structural features of the representations were revised. In the third step of the study ($N=103$) the online version MouselabWEB experiment was used for description of the inner organizations of joyful and sad representations. The indirect data collected from each step of the study suggested that there are the significant differences in mental representations of joy and sadness. The representation of sadness is more complex and more discrete than representation of joy that is less complex and more integrated. Additionally, it was found that there is similarity between representation of joy and sadness in the formal content described as concrete and typical. The obtained results were discussed.

WPROWADZENIE

Umieszczona w tytule niniejszego artykułu parafraza stwierdzenia K. Makuszyńskiego (1992) „Nie byłoby radości bez smutku“ zdradza rozbieżność istniejącą w psychologii emocji pomiędzy ich potocznym a naukowym rozumieniem (Fehr, 2007; Feldman-Barrett, 2006a; Kövecses, 1999, 2000; Nabi, 2002; Russell, Fernandez-Dols, Manstead i Wellenkamp, 1995; Russell i Lemay, 2005). Przytoczony cytat sugeruje, iż przywołane w nim emocje, w ujęciu laickim, stanowią swoje dopełnienie lub warunek konieczny współwystępowania. Teorie naukowe, odwrotnie, traktują radość i smutek jako flagowy przykład niezależnych i skonstrastowanych stanów emocjonalnych (cyt.) „Smutek jest przeciwieństwem radości”¹ (Oatley i Jenkins, 2003, s. 257). Wiadomo, że jednostka nie jest w stanie podać definicji emocji spełniających kryteria stawiane teoriom naukowym. Tym bardziej, że jak wskazuje szereg badań, reprezentacje emocji nie posiadają charakterystyki obowiązujących w nauce pojęć klasycznych opartej na wyliczaniu cech koniecznych i wystarczających. Wręcz przeciwnie, pojęcia opisujące emocje mają rozmyte granice i prototypową charakterystykę w związku z czym ludziom łatwiej dokonywać

identyfikacji i podawać przykłady niż definicje. Badanie sposobu reprezentowania emocji jest wyzwaniem w dwójnasób. Po pierwsze dlatego, że (cyt.) „Potoczne pojęcia wywierają wpływ na emocje (...), a emocje stanowią przedmiot potocznych pojęć dotyczących emocji“ (Lewis, 2005, s. 618), a wśród teoretyków emocji nie ma zgody co do tego jak przebiega linia demarkacyjna pomiędzy emocjami a ich rozumieniem. Dla jednych emocja jest reprezentacją *per se* (Parkinson, 1995, s. 262–263) dla innych istnieje zdecydowane rozróżnienie pomiędzy wiedzą gorącą utożsamianą z przeżywaniem emocji, a wiedzą zimną, czyli myśleniem o emocjach (Trzebińska, 1998). Trudność drugiego rodzaju polega na tym, że analiza sposobu rozumienia emocji przez człowieka jest wypadkową przeplatania się wspomnianych porządków – naukowego i laickiego, (cyt.) „potoczne konceptualizacje podsuwają naukowe hipotezy, a laicy często przyswajają

* Korespondencję dotyczącą artykułu można kierować na adres: Aleksandra Jasielska, Instytut Psychologii UAM, ul. Szamarzewskiego 89, 60-568 Poznań. e-mail: aleksandra.jasielska@amu.edu.pl

¹ W wielu anglojęzycznych publikacjach, które zostały przywołane w artykule, dla określania radości (*joy*) stosowane jest słowo oznaczające w języku polskim szczęście (*happiness*) (Wierzbicka, 2009). Słowo to służy do opisu krótkotrwałych, intensywnych reakcji emocjonalnych, w których ktoś się cieszy i uśmiecha (Averill i More, 2005, s. 835; Ben-Ze’ev, 2000, s. 450). Jak sugerują inni autorzy określenie *szczęście* jest używane w znaczeniu radości i tak też będzie tłumaczone w niniejszym artykule (Oatley i Jenkins, 2003 s. 96; Wierzbicka, 1999, s. 149–154). Decyzja ta jest uzasadniona tym bardziej, że aby wyrazić emocję przeciwną szczęściu stosowane jest słowo smutny (*sad*) a nie słowo nieszczęśliwy (*unhappy*) (*ibidem*).

sobie pojęcia naukowe“ (Lewis, 2005, s. 618). Niniejszy artykuł jest próbą wyjścia poza obowiązujący w literaturze przedmiotu sposób opisywania reprezentacji. Jego przedmiotem będzie nie tyle charakterystyka treściowa reprezentacji radości i smutku ile sposób jej wewnętrznej organizacji z uwzględnieniem takich aspektów jak abstrakcyjność, typowość, złożoność i integracja. O ile bowiem sposób konceptualizowania radości i smutku przez poszczególne osoby może być podobny o tyle efekt tej konceptualizacji może być różny. Zakładam bowiem, że wykrycie wewnętrznej organizacji reprezentacji emocji, może być kluczem do zrozumienia regulacji emocji i mechanizmów przystosowawczych w ogóle (Gottman, Katz i Hooven 1996; Gross, 2001, 2002). Taki sposób myślenia wiąże się z odejściem od semantyki w kierunku pragmatyki reprezentacji. Przewrotnie przedmiotem poznania w niniejszym artykule nie będzie człowiek, który odczuwa emocje, ale sposób opisu emocji przez człowieka wykorzystujący reprezentację językową w formie narracji, która jest jednym z poznawczych sposobów reprezentowania rzeczywistości (por. Trzebiński, 2002).

PODOBIENSTWO RADOŚCI I SMUTKU

Możliwość opisywania podobieństwa radości i smutku stwarzają klasyfikacje naukowe. To właśnie dzięki nim radość i smutek zaliczane są do grupy tzw. emocji podstawowych (in. pierwotnych). Miarą pierwotności emocji jest kilka kryteriów. Po pierwsze zarówno radość jak i smutek pojawiają się przed trzecim miesiącem życia (Lewis, 2005, s. 355–356), po drugie mają charakter pankulturowy o czym świadczy fakt, że towarzysząca im ekspresja mimiczna jest identyfikowana w większości kultur. Obydwie z wymienionych cech świadczą pośrednio o wbudowaniu tych emocji w ludzką neuroanatomie (Jarymowicz, 1997). Postulujący uniwersalność emocji podstawowych P. Ekman (1992) przypisał im zbiór cech takich jak: obecność u innych naczelnych, wywoływanie specyficznej reakcji fizjologicznej, poprzedzenie powszechnymi wydarzeniami, manifestacja spójnych autonomicznych i ekspresywnych reakcji, szybkie pojawianie się, krótkotrwałość, generowanie automatycznej oceny bodźca i doświadczanie jako wydarzenia, które zachodzi poza pełną kontrolą. Ponadto o pierwotności radości i smutku świadczy fakt, iż uznawane są za egzemplarze prototypowe kategorii emocji (Averill, 1998, s. 14; Parkinson, 1995, s. 10). Konsekwencją uznania radości i smutku za emocje podstawowe, jest traktowanie ich jako rdzenia, z którego wyprowadzane są emocje złożone (in. wtórne). Teorią uzasadniającą to założenie jest m.in. teoria R. Plutchika (2002), zgodnie z którą odpowiednie połączenia emocji pierwotnych wywołują u ludzi emocje złożone. W zaproponowanym przez autora „kołowym modelu emocji“ występują trzy rodzaje związków budujących emocję złożoną. I tak w zależności od odległości kątowej emocje podstawowe tworzą odpowiednio diadę pierwotną (dla omawianych emocji są to np. radość+złość=duma; smutek+wstręt=wyrzuty sumienia), diadę wtórną (rado-

ść+zaskoczenie=zachwyty; smutek+zaskoczenie=rozczarowanie) i diadę trzeciego rzędu (radość+strach=poczucie winy; smutek+złość=zazdrość). Podobny mechanizm powstawania emocji wtórnych proponują socjologiczne modele autorstwa Th. Kempera (1987; w którym np. radość+strach=nadzieja) czy J. Turnera (Turner i Sets, 2009; w którym np. awersja-strach+rozczarowanie-smutek=groza). Ponadto na gruncie psychologii emocji dyskutowana jest tzw. „potencjalna synteza“. Koncepcja ta zakłada, że cechą konstytutywną emocji złożonej jest ocena Ja w sytuacji społecznej oraz udział atrybutów określonej emocji podstawowej (Johnson-Laird i Oatley, 2005, s. 580–582). Zgodnie z zaproponowanym mechanizmem człowiek odczuwa wyrzuty sumienia, ponieważ doświadczył smutku, kiedy postąpił wbrew kodeksowi moralnemu, będącemu częścią wyidealizowanego modelu Ja, a miłość romantyczną przeżywa, gdy odczuwa radość i altruizm stanowiący element wyidealizowanego Ja (*ibidem*).

Analizując podobieństwo w sposobie wyrażania radości i smutku zaobserwowano, że członkowie kultur indywidualistycznych traktują publiczne wyrażanie smutku i radości jako stosowniejsze niż członkowie kultur kolektywistycznych (Matsumoto i Juang, 2007). Z kolei dając metaforyczny wyraz radości i smutkowi ludzie stosują podobne figury stylistyczne, takie jak np.: płyn w pojemniku („Jestem zalany radością“, „Jestem przepełniony smutkiem“) czy szaleństwo („Oszalał z radości“, „Stracił rozum z żalu“) (Kövecses, 2000; Lakoff i Johnson, 2010). Rozpatrując podobieństwo w obszarze funkcjonalności emocji należy wskazać, iż zarówno radość jak i smutek: mogą stanowić źródło motywacji (np. dla sportowca, który motywuje się do treningów wspominając radość zwycięstw lub smutek porażek; Singer i Salovey, 1996), są dominującym tematem prac i źródłem inspiracji artystycznej (Ben-Ze'ev, 2000; Hogan, 2003) oraz służą umacnianiu więzi społecznej – w przypadku radości poprzez gotowość do nawiązywania przyjaznej interakcji w przypadku smutku skłaniając innych do ofiarowania wsparcia (Frijda, 2005; Hess i Kirouac, 2005). Są to także emocje definiowane jako nieukierunkowane (Oatley i Johnson-Laird, 1995), gdyż poza troską jednostki o siebie (*caring about oneself*, Ben-Ze'ev, 2000) nie posiadają innego obiektu. Wspólnego mianownika dla radości i smutku dostarczają dwa zjawiska. Z jednej strony są to takie wzorce językowe, jak „śmiech przez łzy“ czy „łzy szczęścia“ dające wyraz możliwemu współwystępowaniu rzeczonych emocji (Izard i Ackerman, 2005, s. 334), z drugiej nostalgia klasyfikowana jako „mieszanina“ przyjemności i smutku (Barr-Zisowitz, 2005, s. 765; por. Turner i Sets, 2009). Rekapitułując podobieństwo radości i smutku wyraża się tym, iż emocje te opierają się na zbliżonych mechanizmach biologicznych, mogą nie mieć obiektu i zawierać wywiedzione z kultury treści semantyczne.

RÓŻNICE POMIĘDZY RADOŚCIĄ I SMUTKIEM

Szereg publikacji referujących konkretne doświadczenia emocjonalne zawiera jednoznaczna i esencjonalna,

przytoczoną już powyżej konkluzję, iż (cyt.) „Smutek jest przeciwieństwem radości” (Oatley i Jenkins, 2003, s. 257; por. Ben-Ze’ve, 2000). Punktem wyjścia dla różnicy pomiędzy emocjami jest przyczyna emocji. W koncepcji Lazarusa (1998) nosi ona nazwę tematu relacyjnego, którym dla smutku jest doświadczenie nieodwracalnej straty, dla radości natomiast dokonywanie postępu w osiaganiu jakiegoś celu. Z kolei Oatley i Johnson-Laird (1995) jako zdarzenie wywołujące smutek wskazują niepowodzenie głównego planu lub utratę aktywnego celu, a jako zdarzenie wywołujące radość – osiągnięcie celów pośrednich. Stereotypowo wiodącą fabułą dramatu jest śmierć bliskiej osoby i smutek, który towarzyszy żałobie w przeciwieństwie do przekazu „żyli długo i szczęśliwie” obecnego w komedii (Hogan, 2003). Różnice pomiędzy radością a smutkiem rejestrowane są także na poziomie reakcji fizjologicznych. Choć nie ma do tej pory zgody co do tego jakie dokładnie wzorce neuronalne aktywują się podczas doświadczania radości i smutku przyjmuje się jednak ogólną zasadę, iż emocjom tym towarzyszy specyficzne pobudzenie ze strony układu autonomicznego (Cacioppo, Bernston, Larsen, Poehlmann i Ito, 2005). Różna jest także ekspresja radości i smutku. Poza powszechnie znanymi faktami i obserwacjami dotyczącymi różnic w zakresie mimiki, pantomimiki i aktów proksemicznych warte podkreślenia są różne wzorce wokalne komunikowania tych emocji (Johnstone i Scherer, 2005) oraz dane mówiące o tym, że matki okazują swoim dzieciom 40 razy więcej radości niż smutku (Malatesta i Haviland, 1982 za: Oatley i Jenkins, 2003). Zmiany behawioralne zachodzące podczas odczuwania radości i smutku są efektem różnych funkcji tych emocji. Dla radości zawierają się one w przekazie: „kontynuuj plan, modyfikuj go w razie konieczności, współdziałaj, okazuj uczucie”. Z kolei przekaz dla smutku brzmi „nie rób nic, szukaj pomocy” (Oatley i Johnson-Laird, 1995). W związku z tym, kiedy człowiekowi jest smutno jego system poznawczo-motoryczny ulega spowolnieniu i wycofaniu co m.in. ma służyć skłonieniu kogoś do rezygnacji z celu, którego nie można przywrócić (Oatley i Jenkins, 2003, s. 256–257). Program behawioralny towarzyszący radości jest całkowicie odmienny. Osoba przeżywająca radość jest aktywna, wręcz ekspansywna gotowa do nawiązywania przyjaznych interakcji np. pomocy czy współpracy (*ibidem*). Doznając przyjemności, która towarzyszy radości osoby mają tendencje do opierania się przejściu do innego stanu i podejmują wysiłki regulacyjne mające na celu wywołanie, podtrzymanie czy intensyfikowanie pozytywnych doznań. Przeciwna tendencja regulacyjna towarzyszy smutkowi, gdyż osoba z reguły dąży do tego aby negatywne odczucia, zmienić, stłumić albo ich uniknąć (Górska i Jasielska, 2010). Wiadomo, że omawiana tendencja hedonistyczna w regulacji emocji jest dominującym, lecz nie jedynym możliwym kierunkiem zmian (por. Wojciszke, 2003). Tendencja przeciwna polega na tłumieniu radości i podtrzymywaniu smutku co może mieć miejsce np. podczas wymagających poważy uroczystości. Jednakże ogólny bilans codziennych do-

świadczeń emocjonalnych jest dodatni (Oatley i Duncan, 1994; Scherer, Wranik, Sangsue, Tran, i Scherer, 2004). Badania, w których uczestnicy prowadzili pamiętnik epizodów emocjonalnych na przestrzeni kilku dni pokazały, że radość pojawia się znacząco częściej niż smutek i znacząco rzadziej występuje jako mieszanka innych emocji (Oatley i Duncan, 1994). Analizując konsekwencje radości i smutku dla funkcjonowania poznawczego jednostek trudno wskazać dane świadczące wprost o odmiennym trybie przetwarzania informacji pod wpływem tych konkretnych emocji a nie ogólnie afektu pozytywnego bądź negatywnego. Pewna pula danych wskazuje jednak jednoznacznie na różnice w sposobie przetwarzania informacji pod wpływem smutnej czy radosnej stymulacji. I tak osoby u których indukowano radość szybciej podejmowały decyzje w odniesieniu do radosnych wyrazów twarzy niż smutnych oraz szybciej identyfikowały twarze radosne niż smutne. Przeciwnie zachowywały się osoby doświadczające smutku, które szybciej identyfikowały twarze smutne niż radosne (Niedenthal i Setterlund, 1994 za Oatley i Jenkins 2003, s. 262–263). Z kolei klasyczny problem Dunckera rozwiązywało znacznie więcej badanych, u których indukowana była radość, w porównaniu z tymi, u których wywołano smutek (Isen, Daubman i Nowicki, 1987). Co pokazuje, że radość jako emocja filokreatywna zwiększa elastyczność myślenia. Chociaż zjawisko zależności pamięci od nastroju jest częstsze w przypadku radości niż smutku, to ludzie wykazują nieznaczną tendencję do lepszego przypominania sobie zdarzeń smutnych w porównaniu z radosnymi (Oatley i Jenkins, 2003, s. 33). O odmienny trybie przetwarzania informacji korespondującym z radością lub smutkiem świadczy także fakt, że w sytuacji przetwarzania globalnego osoby lepiej identyfikują twarze wyrażające radość (Srinivasan i Hanif, 2010). Przytoczone powyżej systematyczne porównanie podstawowych aspektów radości i smutku wydaje się być wystarczające do wyciągnięcia wniosku, iż omawiane emocje są zdecydowanie odmiennymi stanami afektywnymi.

REPREZENTACJA EMOCJI

Każda emocja zostaje zapisana w odmiennym niż macierzysty systemie znaków i jest reprezentowana w umyśle człowieka na podobnych zasadach jak obiekty świata zewnętrznego. Emocje w przeciwieństwie do obiektów nieożywionych ulegają przekształceniu z chwilą stworzenia ich reprezentacji. Dzieje się tak ponieważ emocje przynajmniej po części kształtowane są przez te same „ukryte teorie”², które nadają znaczenie pojęciom używanym do

² Teorie ukryte (*implicit theories*) różnią się od teorii potocznych (*lay theories*). Pierwsze są nieuświadomianą tendencją do łączenia ze sobą różnych cech i zachowań, drugie reprezentują nurt świadomych przekonań co do właściwości określonych obiektów (tu: emocji). Teorie te są odmiennymi rodzajami prywatnych teorii psychologicznych (więcej na ten temat w artykule Łukaszeńskiego, 1997).

opisu emocji. Powstająca w wyniku konceptualizowania struktura umysłowa poza funkcją reprezentowania doświadczenia emocjonalnego służy m.in. do interpretacji i klasyfikacji emocji, rozumienia stanów emocjonalnych swoich i innych ludzi oraz wpływa na ludzkie zachowanie (Feldman-Barrett i Fossum, 2001; Maruszewski i Ścigała, 1998; Parkinson, 1995; White, 2005). Dominującym sposobem dotarcia do reprezentacji jest język. Wybór takiego narzędzia opiera się na założeniu, iż ludzie mówią o emocjach i sposób w jaki mówią zdradza to jaki o nich myślą (Parkinson, 1995).

Wyróżnia się dwa podstawowe modele reprezentacji emocji: model dymensjonalny i model kategoryalny (Feldman-Barrett, 2006b; Parkinson, 1995; Russell i Lemay, 2005). Z reguły przyjęty model reprezentacji koresponduje z metodologią badań. W modelu dymensjonalnym (in. ciągłym) opierając się na prawidłowości, iż emocje można uporządkować w przeciwstawne sobie pary stosowano konsekwentnie metodologię dzięki której wyłoniono dwa dwubiegunowe wymiary porządkujące pojęcia emocji (Larsen i Diener, 1992; Plutchik, 2002). Dymensje te stanowią odzwierciedlenie umysłowej struktury reprezentacji emocji zawartej w pamięci semantycznej jednostki (Feldman-Barrett i Gross, 2001, s. 292–293; Russell, 1980). Pierwsza dymensja wartościowości odnosi się do znaku emocji od doznania pozytywnego do negatywnego. Drugi wymiar odnosi się do pobudzenia towarzyszącego emocji od aktywacji do dezaktywacji. Przykładowo szybką mowę oceniano, jako przejaw radości (wysokie pobudzenie), natomiast wolną jako wyraz smutku (niskie pobudzenie) (Johnstone i Scherer, 2005, s. 302). Te dwa komponenty semantyczne są przedstawiane w schemacie kołowym (np. Russell i Lemay, 2005, s. 624) odzwierciedlającym przestrzeń semantyczną emocji. O powszechności modelu kołowego świadczą liczne badania przeprowadzone wśród badanych w różnym wieku (Russell i Bullock, 1986), pochodzących z różnych kultur (Boster, 2005; Jasielska, 2010b; Russell, Lewicka i Niit, 1989), cierpiących na zaburzenia psychiczne (Drat-Ruszczak, 1995), w zakresie różnych emocji (Feldman, 1995; Russell, 1980), na podstawie wyrazów twarzy (Boster, 2005; Nummenmaa, 1992), na podstawie opisów wyrazu twarzy (Boster, 2005) i samopisów stanów afektywnych (Feldman, 1995; Barrett, 1998; Barrett i Russell, 1998). We wszystkich z przytoczonych badań radość opisywana jest jako emocja pozytywna o silnym pobudzeniu, podczas gdy smutek jest emocją negatywną, której towarzyszy niskie pobudzenie. W literaturze przedmiotu obecne są także różne modyfikacje klasycznego modelu centrycznego. Przykładowo w *Kole Emocji (Geneva Emotion Wheel)*, narzędziu służącym do pomiaru emocji, wymiar pobudzenia został zastąpiony wymiarem kontroli emocji – od wysokiej do niskiej (Bänziger, Tran i Scherer, 2005; Scherer, 2005), gdzie radość występuje w ćwiartce opisywanej jako emocja pozytywna o wysokiej kontroli, smutek zaś jako emocja negatywna o niskiej kontroli (Sacharin, 2010). Z kolei porównania interindywidualne ujawniły, że przestrzeń semantyczna u niektórych osób jest eliptyczna, gdzie

„skróceniu“ ulega wymiar pobudzenia (Feldman-Barrett i Fossum, 2001, s. 334). Podjęto także próby wprowadzenia dodatkowych wymiarów takich jak np. konsekwencje emocji, głębokość doświadczenia, tendencja działaniowa (Drat-Ruszczak, 1995; Parkinson, 1995). Z kolei w badaniach inspirowanych dyferencjałem semantycznym, poza dotychczasowymi wymiarami wprowadzono wymiar siły (Block, 1957 za Reykowski, 1968) czy relacji interpersonalnych (Jasielska, 2002). Zastosowanie tej wersji dyferencjału pokazało, że Grecy oceniają radość i smutek jako emocje bardziej publiczne w porównaniu z Polakami (Jasielska, 2010b). Podsumowując model dymensjonalny jest uproszczoną mapą przestrzeni emocjonalnej dostarczającą wysoce nomotetycznych charakterystyk reprezentacji emocji, dzięki której można opisać każdą emocję przynajmniej na dwóch wymiarach.

W modelu kategoryalnym (in. nieciągłym) przyjmuje się, że reprezentacja emocji to opis pojedynczych, oddzielonych od siebie i spójnych wewnętrznie epizodów emocjonalnych. W związku z czym reprezentacje emocji są schematami interpretacyjnymi o skryptopodobnej strukturze narracyjnej, nadającymi kształt i znaczenie ludzkiemu doświadczeniu (Shweder, 1998, s. 36). Przy czym najlepiej uzasadniona empirycznie jest prototypowa forma reprezentacji emocji (por. model klasyczny, Johnson-Laird i Oatley, 1989 czy model oparty na indywidualnych teoriach świata, Siemer, 2008). Zarówno dla radości jak i smutku postulowany jest opis w kategoriach prototypu (Russell, 1991). W ujęciu tym kategoria emocji rozumiana jest jako schemat wydarzeń (in. scenariusz, skrypt) stanowiący prototypową sekwencję zorganizowanych temporalnie i połączonych ze sobą scen. Elementy włączane w schemat różnią się rodzajem i poziomem ogólności. Reprezentacja może mieć charakter konkretny jak na przykład precyzyjny i oszczędny opis smutku (cyt.) „to co czuję, kiedy ktoś, kogo kocham umiera i wyrażam to poprzez płacz“ (Hogan, 2003, s. 88). Może także przybierać bardziej złożoną strukturę powiązanych z sobą komponentów sytuacji, takich jak: przyczyna, reakcja afektywna i psychologiczna, zachowanie oraz konsekwencje (Kövecses, 2000). Konceptualizacje radości i smutku o takim charakterze dostarczyły badania, w których zarówno radość jak i smutek zostały opisane przez 26 prototypowych cech (Shaver, Schwartz, Kirson i O'Connor, 1987). Dla radości cechy te były zorganizowane dwie kategorie główne – przyczynę i konsekwencje fizjologiczno-behawioralno-doświadczeniowe, zaś w smutku dodatkowo pojawiła się kategoria regulacji emocji. Istnieją także bardziej rozbudowane propozycje, w których występują: wydarzenia poprzedzające, kodowanie wydarzeń, „oszacowania“, wzorce reakcji fizjologicznej, gotowość do działania, zachowanie emocjonalne, regulacja (Mesquita i Frijda, 1992; por. Shweder, 1998). Zbliżonej charakterystyki dostarczyły np. badania Izarda (1977, s. 261), gdzie radość została opisana na wymiarach: przyczyna radości w odczuciach, myślach i zachowaniu, konsekwencje radości w odczuciach, myślach i zachowaniu. Ascetycznego scenariusza, dotyczącego przyczyny danej

emocji, wyrażonego przy pomocy metafrazy, wywiedzionego z autorskiej koncepcji niezmienników semantycznych, dostarcza Wierzbicka (1999, s. 144, 150). Propozycję autorki przedstawia Rycina 1.

o indywidualne teorie świata (Siemer, 2008; por. Russell i Lemay, 2005, s. 622). W badaniach udowodniono, że centralną cechą dla reprezentacji emocji jest przyczyna, zgodnie z teorią przyczynowości, która mówi, że ludzie

<p>X jest smutny X czuje coś czasami ludzie myślą coś takiego, jak to: stało się coś złego chciałbym, żeby się nie stało z tego powodu gdybym mógł, chciałbym coś zrobić nie mogę nic zrobić z tego powodu czuję coś złego X tak się czuje</p>	<p>X czuje radość X czuje coś czasami ludzie myślą coś takiego, jak to: dzieje się coś bardzo dobrego chcę tego z tego powodu czują coś dobrego X tak się czuje</p>
---	---

Ryc.1. „Prototypowe scenariusze“ smutku i radości opisane w języku niezmienników semantycznych

Źródło: Wierzbicka, 1999 s. 144, 150

Istnieją także wysoce abstrakcyjne reprezentacje emocji obejmujące taki zestaw elementów strukturalnych jak: sytuacja, transformacja, instrukcja i funkcja (Lindsay-Hartz, de Rivera i Mascolo, 1995) czy metaforyczne, zgodnie z którymi radość jest utożsamiana ze światłem, górą i kształtem koła, smutek zaś przeciwne z ciemnością, dołem i kwadratem (Kövecses, 2000; Kennedy, 1997).

Jak wskazują przytoczone powyżej dane każdą reprezentację emocji można opisać pod kątem treści i formy. O ile zawartość treściowa reprezentacji radości i smutku jest znacząco różna o tyle aspekt formalny czy strukturalny nie jest aż tak odmienny. Wniosek ten ma jednak charakter pośredni, niewiele jest bowiem badań, które dotyczyłyby tylko reprezentacji radości i smutku. W reprezentacjach tych emocji występują formalnie podobne elementy zorganizowane w podobny sposób. Przy czym aspekt formalny dotyczy przede wszystkim obecności niespecyficznych elementów składowych (np. przyczyny czy zachowania), którym specyficzność nadaje aspekt treściowy w zależności od emocji, która jest reprezentowana (np. dla smutku będzie to odpowiednio śmierć bliskiej osoby i płacz; por. Hogan, 2003, s. 94). Jedyną opisywaną formą organizacji elementów strukturalnych reprezentacji emocji jest organizacja linearna wynikająca z aspektu temporalnego będącego cechą definicyjną reprezentacji skryptopodobnych. Wiadomo, że organizacja czasowa jest cechą charakterystyczną pamięci epizodycznej, choć badania dowiodły, że pamięć epizodyczna ma niewielki udział w konstytucji wiedzy o emocjach (Feldman-Barrett i Fossum, 2001) w porównaniu z semantyczną. Biorąc pod uwagę fakt, że pamięć semantyczna jest zorganizowana ze względu na znaczenie można oczekiwać, że pomiędzy elementami konstytuującymi reprezentację emocji występują także inne, nie tylko czasowe zależności. Być może zasadne zatem jest poszukiwanie różnic w konceptualizowaniu emocji nie tylko na poziomie treści i struktury, ale także we wzajemnych zależnościach jakie pomiędzy tymi elementami zachodzą, czyli wewnętrznej organizacji reprezentacji emocji. Próbę taką podjęto analizując reprezentację emocji w oparciu

mają skłonność do traktowania cechy, która jest przyczyną dla innych cech jako silniejszej niż jej skutków (in. cech peryferycznych). Z kolei w badaniach których celem było opisanie potocznych teorii miłości w oparciu o model prototypowy (Fehr, 2007) znaleziono atrybuty z różnego poziomu ogólności. Badani posiadali zarówno konkretne reprezentacje miłości specyficzne dla danego związku i oparte o własne doświadczenie, a także informacje abstrakcyjne, uogólnione do których często odwołują się podejmując decyzje dotyczące swojego życia uczuciowego. Można także posilkując się cechami strukturalnymi pojęcia ja (Cambell, Assanand i Di Paula, 2004) rozważać takie aspekty pojęcia emocji jak zróżnicowanie (in. złożoność), utożsamiane z liczbą wymiarów struktury oraz integrację, czyli stopień jedności struktury. Aby opisać istniejącą strukturalną organizację reprezentacji emocji z uwzględnieniem aspektu treściowego przeprowadzono dla reprezentacji radości i smutku trój etapowe badanie z wykorzystaniem narracji oraz metody MouselabWEB. Badania oparto na założeniu, iż szczególną formą prototypowej reprezentacji emocji jest narracja (Fernandez-Dols i Bachorowski, 2009). Badania reprezentacji emocji z wykorzystaniem procedur narracyjnych dowodzą, że osoby badane nie mają żadnej trudności w opisywaniu sytuacji emotogennych oraz wzbogacaniu tych opisów o kolejne cechy charakterystyczne, które pojawiają się w trakcie doświadczania emocji (Silver, 2007). Ponadto analizowane narracje są zwięzłe, co sugeruje, że opierają się na oddzielnych, wpisujących się w model kategoriálny, reprezentacjach emocji, tzw. z „narracyjnych wątkach“ (narrative emplotment; Sarbin, 1989 za Saarni, 1999). Spójny skrypt emocji może być skonstruowany z uwzględnieniem dramaturgicznego porządku: kto jest obecny lub wyraźnie nieobecny, kto zrobił coś i w stosunku do kogo, co nastąpiło później, jak różni bohaterowie współpracują lub nie współpracują, jak warunki kontekstualne wpływają na przebieg zdarzeń, co z tego wynika i jaki jest skutek „zakończenie“ (por. Trzebiński, 2002, s. 23). W większości opowiadań o epizodach emocjonalnych pojawiają się trzy zasadnicze elementy konstytu-

ujące typową strukturę narracyjną emocji: przyczyna, swoiste doświadczanie i konsekwencje (Ortony, Clore i Collins, 1988 za Russell i Lemay, 2005; Parkinson, 1995; por. Jagodzińska, 2003 na temat pamięci zdarzeń emocjonalnych). Analogicznie zagadnienie to przedstawia Trzebiński (2002, s. 60) uznając, iż konstruowane przez jednostkę historie emocjonalne mają stosunkowo jasno określone „początki“, „sceny“ i „zakończenia“. Narracja to z jednej strony postulowany sposób reprezentacji emocji z drugiej powszechnie stosowane narzędzie dostępu do formacji prototypowej (Feixas, 2009), ponieważ trafnie oddaje rzeczywiste i unikatowe dla każdej jednostki znaczenie emocji.

ETAP I

Celem pierwszego etapu badania było uzyskanie narracji autobiograficznych dotyczących wspomnienia związanego z przeżywaniem radości i smutku oraz wyłonienie na ich podstawie prototypowych cech emocji. Uzyskany zestaw cech o różnym stopniu typowości był potrzebny do przeprowadzenia dalszych badań. W trakcie realizacji posłużono się metodą stosowaną przez Shavera i współpracowników (Shaver, Schwartz, Kirston i O'Connor, 1987) oraz wypracowanym przez tych autorów zestawem cech prototypowych.

PRZEBIEG I ORGANIZACJA BADANIA

Osoby badane kierując się instrukcją zaczerpniętą z badań oryginalnych (Shaver, Schwartz, Kirston i O'Connor, 1987) miały opisać wspomnienie autobiograficzne dotyczące sytuacji, w której przeżywały jedną z emocji (załącznik A; czytelnika zainteresowanego pełną procedurą badawczą odsyłam do publikacji Jasielska, 2010a). Instrukcja zawierała wskazówki jakie elementy opisu powinny znaleźć się w narracji. Oczekiwano m.in. informacji na temat przyczyny pojawienia się emocji, jej przebiegu, czasu trwania itd.

OSOBY BADANE

Badaniem objęto 70 ochotników w wieku od 19 do 21 lat ($M=20.3$, $SD=1.1$). Badani zostali losowo przydzieleni do dwóch równolicznych grup. W grupie opisującej radość znalazło się 30 kobiet i 5 mężczyzn. Z kolei grupę opisującą smutek ukonstytuowały 32 kobiety i 3 mężczyzn.

ANALIZA DANYCH

Uzyskane narracje zostały poddane analizie pod kątem dwóch właściwości. Pierwszą była ilość słów użytych w narracji, drugą występowanie w nich prototypowych cech emocji. Punktem odniesienia w szacowaniu obecności cech prototypowych były listy cech prototypowych radości i smutku pochodzące z badań oryginalnych (Shaver, Schwartz, Kirston i O'Connor, 1987). Lista dla radości zawierała 26 prototypowych cech tworzących dwie kategorie przyczynę emocji i jej konsekwencje w zachowaniu i doświadczaniu jednostki. Lista dla smutku także za-

wierała 26 cech tworzących 3 kategorie. Kategorią dodatkową była regulacja emocji. Przykładowe narracje zawiera załącznik B.

WYNIKI

Analiza testem *t*-Studenta dla prób niezależnych wykazała, że ilość słów użytych w narracjach smutku i radości jest różna, $t(68)=2.43$; $p<.01$. Do opisu smutnego wspomnienia użyto istotnie więcej słów ($M=302.08$; $SD=181.96$) niż do opisu wspomnienia radosnego ($M=218.28$; $SD=92$). Wielkość efektu (d Cohena = .61) wskazuje na umiarkowany związek między rodzajem emocji a ilością słów wykorzystanych w narracji. Zastosowany do określenia różnic w ilości cech prototypowych obecnych w obu rodzajach narracji test *t*-Studenta wykazał zależność przeciwną $t(68)=1.87$, $p<.06$. Ilość cech prototypowych obecnych w narracjach o radości była istotnie statystycznie wyższa ($M=8.4$; $SD=3.28$) od cech prototypowych obecnych w narracjach o smutku ($M=7.11$; $SD=2.38$). Wielkość efektu (d Cohena = .46) wskazuje słaby związek między rodzajem emocji a ilością cech prototypowych obecnych w narracji. Ponadto dla każdej emocji obliczono średnią z procentowego udziału w narracjach poszczególnych cech prototypowych. Różnica pomiędzy emocjami nie była istotna statystycznie. Jednak średni udział poszczególnych cech w narracjach radości wyniósł 32% i był wyższy od średniego udziału poszczególnych cech w narracjach smutku, który wyniósł 26%. Udział poszczególnych cech w narracjach przedstawia Tabela 1 i Tabela 2.

Tabela 1
Sumaryczny udział cech prototypowych w narracjach radości

Udział %	Cechy prototypowe radości
34.3	Odniesienie sukcesu; osiągnięcie
65.7	Pożądaný wynik; otrzymanie tego, czego się pragnęło
11.4	Otrzymanie uznania, szacunku, pochwały
51.4	Uzyskanie czegoś do czego się dążyło, etc.
8.6	Rzeczywistość przekracza oczekiwania
5.7	Otrzymanie wspaniałej niespodzianki
74.3	Doświadczanie przyjemności, stymulacji etc.
17.1	Bycie akceptowanym i przynależącym
22.8	Otrzymywanie miłości, sympatii, przywiązania
22.8	Bycie uprzejmym, przyjaznym w stosunku do innych
5.7	Robienie miłych uczynków dla innych ludzi
28.6	Komunikowanie (lub próby komunikowania) dobrych uczuć innym
45.7	Dzielenie się uczuciami
17.1	Przytulanie innych
51.4	Pozytywne poglądy; dostrzeganie tylko jasnej strony
11.4	Wysokie odgraniczanie troski i niepokoju itp. „nie do zranienia”
25.7	Chichotanie, śmianie się

O „Nie ma radości bez smutku” – porównanie reprezentacji emocji podstawowych

45.7	Uczucie podekscytowania
65.7	Fizyczne doenergetyzowanie, aktywność „hyper”
60.0	Bycie pełnym werwy, ożywionym
40.0	Podskakiwanie w górę i w dół
8.6	Mówienie pozytywnych rzeczy
37.1	Entuzjastyczny głos, podniecony
20.0	Bycie gadatliwym, mówienie dużo
51.4	Uśmiechanie się
14.3	Jasna, rozpromieniona twarz

Źródło: badania własne

Tabela 2
Sumaryczny udział cech prototypowych w narracjach smutku

Udział %	Cechy prototypowe smutku
34.3	Nieprzyjemne wydarzenie, negatywna niespodzianka
25.7	Śmierć ukochanej osoby
22.8	Strata relacji, separacja, oddzielenie
22.8	Odrzucenie, wykluczenie, dezaprobata
8.6	Nie otrzymanie tego czego chciano, etc.
31.4	Rzeczywistość różni się od oczekiwaniami
40.0	Odkrycie bezradności i słabości
25.7	Empatia z kimś, kto jest smutny, zraniony
57.1	Siedzenie, leżenie; bierność etc.
37.1	Zmęczenie, wyczerpanie, niska energia
8.6	Wolne, powłóczyście ruchy
17.1	Zapadnięta, obwieszona postawa
31.4	Wycofanie z kontaktów społecznych
31.4	Mówienie niewiele lub wcale
5.7	Niski, cichy, powolny, monotony głos
20.0	Mówienie smutnych rzeczy
8.6	Zmarszczenie brwi, nie uśmiechanie się
65.7	Placz, łzy, szlochanie
25.7	Podirytowanie, drażliwość, zrzędlivość
37.1	Chandra, ponuractwo, markotność
25.7	Negatywny ogłąd; myślenie negatywne
8.6	Poddanie się; zaprzestanie prób polepszenia
25.7	Obwinianie i krytykowanie siebie
28.6	Rozmawianie z kimś o smutku
31.4	Podejmowanie zachowań, stawianie się aktywnym
11.4	Tłumienie uczuć; udawanie szczęścia

Źródło: badania własne

Zgodnie z przewidywaniami zarówno w narracjach radości jak i smutku wystąpiła pozytywna zależność pomiędzy ilością słów a ilością cech prototypowych. Jednak dla wspomnienia radości była ona umiarkowanie wysoka, współczynnik korelacji r -Pearsona wyniósł $r=.45$

$p<.05$, a dla wspomnienia smutku słaba, współczynnik korelacji r -Pearsona wyniósł $r=.37$; $p<.01$.

WNIOSKI

Uzyskane wyniki pozwalają wyciągnąć wniosek, iż reprezentacja radości zawarta we wspomnieniach narracyjnych jest mniej złożona, natomiast bardziej zintegrowana i typowa w porównaniu do reprezentacji smutku, która jest bardziej złożona, mniej zintegrowana i typowa. Dowodem na większą złożoność reprezentacji smutku jest większa ilość słów użytych do opisu prototypowego wspomnienia. Świadczy to z jednej strony o tym, że reprezentacja smutku jest bardziej rozbudowana oraz prawdopodobnie zawiera więcej niuansów. Z drugiej strony mniejsza ilość słów w opisie radości może być wyrazem ogólnej zasady dotyczącej trybu przetwarzania informacji o walencji pozytywnej i negatywnej. Wiadomo bowiem, że w przypadku emocji pozytywnych występuje dążenie do asymilowania i łączenia ze sobą różnych informacji, natomiast w przypadku emocji negatywnej występuje tendencja przeciwna – izolowanie informacji od siebie (Maruszewski i Ścigała, 1995). W konsekwencji tego reprezentacja radości jest uboższa w porównaniu z reprezentacją smutku, ale bardziej spójna i wewnętrznie zintegrowana. W narracjach radości mniejsza ilość słów wystarczyła do stworzenia opisu o wyższej prototypowości. Obserwowana mniejsza integracja reprezentacji smutku jest prawdopodobnie konsekwencją większej idiosynkrazji w doświadczaniu smutku przez ludzi. Taki stan rzeczy może wynikać z faktu, iż grupa emocji podstawowych o walencji ujemnej jest większa (Frijda, 2007; por. prawo hedonistycznej asymetrii, Frijda, 1989), przez co w reprezentacji tychże pojawić się większa ilość cech dystynktywnych niezbędnych do odróżnienia jednej emocji negatywnej od drugiej. Ponadto uwzględniona w analizie ilość słów jest jednym ze wskaźników wykorzystywanych w analizie zapisu aktywności werbalnej (*transcript analysis*) (Krystal, 1988; por. Jasielska, 2001), która służy m.in. do określania nasycenia emocjonalnego wypowiedzi emocjonalnej. Kierując się tym kryterium można przyjąć, iż większa ilość słów zawartych w narracjach smutku świadczy o większym nacechowaniu emocjonalnym reprezentacji smutku. Co koresponduje z danymi świadczącymi o większej dezintegracji wewnętrznej w trakcie doświadczania emocji o silniejszym natężeniu (por. koncepcja przetwarzania emocjonalnego, Rachman, 1980).

Uzyskany wyższy wskaźnik typowości reprezentacji radości nawiązuje wprost do wyników badań, w których laicy za najbardziej prototypową emocję uznali radość (Fehr i Russell, 1984). Ponadto zastosowanie renomowanego kryterium prototypowości mówiącego o tym, iż za prototypową uznaje się właściwość, która pojawia się w 20% populacji (por. Cantor i Mischel, 1993; Horowitz, Wright, Lowenstein i Parad, 1981; Jasielska, 2010a; Shaver, Schwartz, Kirston i O'Connor, 1987) wskazuje, że zarówno reprezentacja radości jak i smutku spełniają to kryterium przy czym radość jest bardziej prototypowa.

ETAP II

Celem drugiego etapu badania było uzyskanie wskaźników strukturalnych obecnych w reprezentacji radości i smutku. Punktem wyjścia były elementy wyłonione w badaniach sheverowskich takie jak: przyczyna, mimika, reakcja fizjologiczna, odczucia i regulacja emocji (Shaver, Schwartz, Kirston i O'Connor, 1987). Na podstawie analizy jakościowej narracji przeprowadzonej w I etapie badania oraz danych pochodzących z badania prototypu wstydu (por. Jasielska, 2010c) podjęto decyzję o włączeniu do zbioru cech czasu trwania emocji. Natomiast opierając się na analizie literatury przedmiotu (Averill, 1990; Crawford, 2009; Froggatt, 1998; Hanin, 2003) dodano cechę określenie metaforyczne.

OSOBY BADANE

Badaniem objęto 12 kobiet w wieku od 28 do 46 lat ($M=38.42$; $SD=6.19$).

PRZEBIEG I ORGANIZACJA BADANIA

Zadaniem badanych było zidentyfikowanie na podstawie wybranych atrybutów jaką emocję przeżywa osoba. W tym celu posłużono się planszą z zamykanymi okienkami, która skonstruowana była z 2 kolumn i 8 wierszy. W poszczególnych wierszach znajdowały się cechy reprezentacji emocji natomiast w kolumnach odpowiednio radość i smutek. Konkretne treści, które znajdowały się w poszczególnych okienkach w przeważającej części pochodziły z I etapu. Matrycę wykorzystaną w badaniu przedstawia Tabela 3.

Osoba badana w celu identyfikacji emocji mogła otworzyć w dowolnej kolejności dowolną ilość okienek, jednak nie więcej, niż połowę. W trakcie wykonywania zadania mogła kilkakrotnie wracać do okienek już wcześniej otwartych.

WYNIKI

Różnica w ilości prawidłowo dokonanych identyfikacji emocji była istotna statystycznie, $\chi^2(1, N=12)=5.5$; $p<.05$,

na korzyść radości którą zidentyfikowało 10 osób, natomiast prawidłowej identyfikacji smutku dokonało 7 osób. Ilość kategorii użytych do identyfikacji smutku była większa ($M=3.4$, $SD=.79$) niż radości ($M=2.9$; $SD=1.1$), jednak różnica ta nie była istotna statystycznie. Kategoria czas trwania została uwzględniona tylko w smutku, $\chi^2(1, N=17)=7.11$; $p<.05$, podobnie jak kategoria wpływ na emocje, $\chi^2(1, N=17)=9.9$; $p<.05$. Częstotliwość wyboru poszczególnych cech była istotnie statystycznie różna; $\chi^2(7, N=55)=13.7$; $p<.05$], co przedstawia Rycina 2.

WNIOSKI

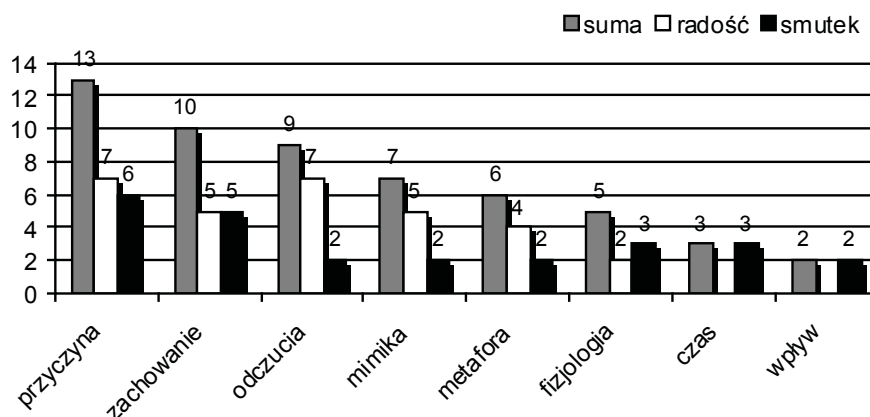
Mała reprezentatywność badanej grupy nie pozwala na wyciąganie uogólnionych wniosków, niemniej warto zanalizować uwzględniając dane jakościowe kilka interesujących tendencji, które zarysowały się w badaniu. Potwierdzona została dyskusyjna we wnioskach z I etapu badania spójność reprezentacji radości. Większa integracja implikuje trafną identyfikację przy niewielkiej liczbie atrybutów. Dzieje się tak ponieważ informacja na temat jednej cechy automatycznie implikuje kolejne bez konieczności sprawdzania, co mniej obciąża pamięć roboczą jednostki i tym samym ułatwia trafną identyfikację. Odwrotny mechanizm można było zaobserwować przy identyfikowaniu smutku. Ponieważ reprezentacja smutku jest słabiej zintegrowana określona ilość elementów nie była wystarczająca do skonstruowania reprezentacji w związku z czym identyfikacja była słabsza. Przy mniejszej integracji poszczególne elementy reprezentacji smutku analizowane są jako oddzielne, niepowiązane ze sobą atrybuty i wówczas pojawia się konieczność rozważania równocześnie kilku dostępnych alternatyw. Co więcej o słabej integracji może także świadczyć fakt, że każda z osób które błędnie identyfikowały smutek wskazała na inny rodzaj stanu emocjonalnego, były to: żal, stres, depresja, apatia, poczucie winy (por. Russell i Lemay, 2005, s. 629). Jak widać ten sam zestaw cech mógł reprezentować inne kategorie. Z kolei potwierdzeniem referowanej wcześniej większej złożoności reprezentacji smutku jest

Tabela 3

Matryca używana do badania reprezentacji radości i smutku

	Osoba A ¹	Osoba B ²
Powód	Osoba doświadczyła nieodwracalnej straty	Osobie udało się osiągnąć swój cel
Czynnik sprawczy		
Reakcja fizjologiczna	Brakowało jej energii	Była pełna energii fizycznej
Mimika	Nie uśmiechała się i płakała	Uśmiechała się i miała rozjaśnioną twarz
Zachowanie	Mówiła mało, albo niewiele	Przytulała się do innych osób
Odczucia	Obwinięła i krytykowała siebie	Dostrzegala same pozytywy
Wpływanie na emocje	Tłumiła emocje i podejmowała próby jej zmienienia w pozytywnym kierunku	Próbowała intensyfikować ten stan
Czas trwania	Emocja zalegała	Emocja pojawiła się i zniknęła
Określenie metaforyczne	„To tylko rzeczownik“	„Potrafi przepędzić wiele trosk“

¹ smutek, ² radość; Źródło: badania własne



Ryc. 2. Częstotliwość używania cech reprezentacji. Źródło: badania własne

z jednej strony większa ilość kategorii uwzględnianych przez poszczególne osoby oraz ogólnie w całym badaniu większa ilość kategorii użytych dla zidentyfikowania smutku. Analiza jakościowa pokazuje, że założona *a priori* na podstawie badania emocji negatywnych (Jasielska, 2010c; Shaver, Schwartz, Kirston i O'Connor, 1987) wiedza na temat regulacji emocji i czasu trwania nie jest uwzględniana w reprezentacji radości. Podobnie jak w badaniach elementów centralnych i peryferycznych w reprezentacji emocji (Siemer, 2008) także w tym badaniu centralnym elementem reprezentacji zarówno dla radości jak i dla smutku okazała się być przyczyna emocji. Trzeba jednak zachować ostrożność w formułowaniu tego wniosku, ponieważ częstotliwość wyboru tej cechy może wynikać z procedury badania i związanego z nią tzw. „efektu czytania tabeli”, czyli tendencji do otwierania przez badanego jako pierwszego okienka umieszczonego w górnym wierszu z lewej strony (por. Kaczmarek, 2009). Z kolei konkretna cecha, jaką jest zmiana fizjologiczna była wybierana rzadziej niż abstrakcyjna- określenie metaforyczne. Jak widać element kluczowy dla przeżywania emocji nie jest aż tak istotny w reprezentacji emocji. Być może wynika to z faktu, iż jak pokazały inne badania ludzie nie uwzględniają aspektu fizjologicznego jako centralnego komponentu reprezentacji emocji (Siemer, 2008) oraz nie potrafią trafnie opisać własnych zmian somatycznych (Rime, Philippot i Cisamolo, 1990 za: Oatley i Jenkins, 2003, s. 221). Zaobserwowano dominujący sposób wykonywania zadania. Wszystkie badane osoby (z wyjątkiem jednej) konstruowały reprezentacje emocji według kategorii nie według atrybutów co pokazuje, że proces konceptualizacji jest zbliżony, natomiast efekt różny. Podsumowując, przeprowadzone badanie o charakterze pilotażowym pozwala uwzględnić takie cechy w reprezentacjach radości i smutku, jak: przyczyna, mimika, zachowanie, odczucia i określenie metaforyczne oraz wskazuje na konieczność osłabienia „efektu czytania tabeli” przy stosowaniu zbliżonej procedury badawczej.

ETAP III

Celem trzeciego etapu badania było porównanie reprezentacji radości i smutku pod względem wewnętrznej organizacji z uwzględnieniem formalnych aspektów treściowych takich jak abstrakcyjność i typowość oraz aspektów strukturalnych, takich jak: złożoność i integracja.

MATERIAŁ BADAWCZY

Materiał badawczy stanowiły cztery charakterystyki radości i cztery smutku różniące się pod względem dwóch cech: poziomu ogólności (elementy konkretne lub elementy abstrakcyjne) i stopnia typowości (elementy typowe i elementy nietypowe). W efekcie otrzymano następujące charakterystyki dla każdej emocji: konkretno-typową, abstrakcyjno-typową, konkretno-nietypową i abstrakcyjno-nietypową. Charakterystyki były przedstawione osobom badanym w formie matrycy podobnej do tej, która była wykorzystywana drugim etapie badania. Poszczególne wiersze matrycy zawierały charakterystykę elementów strukturalnych, natomiast kolumny oznaczały osoby. Treści, które znajdowały się w poszczególnych okienkach pochodziły z pierwszego etapu badania. Punktem wyjścia była charakterystyka prototypowej reprezentacji radości i smutku (reprezentacja abstrakcyjno-typowa). Kolejne wersje powstały jako modyfikacja reprezentacji wyjściowej np. elementów opisu konkretno-nietypowego dostarczyły narracje pochodzące z 1 etapu badania, które zawierały niewiele cech prototypowych. Matryce wykorzystane w badaniu przedstawiają Tabele 4 i 5.

PRZEBIEG BADANIA

Charakterystyki emocji zostały przedstawione badanym w eksperymencie komputerowym wykorzystującym oryginalną metodę MouselabWEB (wersja 1.00Beta), (Johnson i Willemsen, 2008; Kaczmarek, 2009; por. Nęcka, Orzechowski i Szymura, 2006, s. 578–580), będącą laboratoryjną wersją metody służącej do monitorowania przebiegu procesu podejmowania decyzji (Payne, Bettman i

Tabela 4
Matryca używana do badania reprezentacji radości w eksperymencie MouselabWEB

	Osoba A	Osoba B	Osoba C	Osoba D
Przyczyna emocji	Dostanie się na wymarzone studia	Pożądany wynik	Pochwała ze strony przełożonego	Rzeczywistość przekracza oczekiwania
Mimika	Uśmiech	Przyjemny wyraz twarzy	Płacz	Jasna twarz
Zachowanie	Dowcipkowanie	Dzielenie się uczuciami	Przytulanie innych	Ograniczanie niepokoju
Odczucia	Odczucie przyjemności	Odczuwanie stymulacji	Odczucie lekkości	Napływające fale
Określenie metaforyczne	„To jak być w skowronkach”	„Potrafi przepędzić wiele trosk”	„Śmiech przez łzy”	„Trudna gdy śmiech jest obowiązkowy”

Osoba A: reprezentacja konkretna, typowa; Osoba B: reprezentacja konkretna, nietypowa, Osoba C: reprezentacja abstrakcyjna, typowa
Osoba D: reprezentacja abstrakcyjna, nietypowa. Źródło: badania własne

Tabela 5
Matryca używana do badania reprezentacji smutku w eksperymencie MouselabWEB

	Osoba A	Osoba B	Osoba C	Osoba D
Przyczyna emocji	Wiadomość o chorobie bliskiej osoby	Rzeczywistość różni się z oczekiwaniami	Nieotrzymanie bardzo dobrej oceny	Odrzucenie
Mimika	Płacz	„Nie uśmiechanie się”	Broda w „podkówkę”	Grymas
Zachowanie	Leżenie	Bierność	Powolne ruchy	Zapadnięcie się
Odczucia	Ponuractwo	Negatywizm	Udawanie szczęścia	Potrzeba zmiany
Określenie metaforyczne	„Płyną łzy do nikąd”	„Rozmazany pod oczami”	„Upiększa życie”	„To tylko rzeczownik”

Osoba A: reprezentacja konkretna, typowa; Osoba B: reprezentacja konkretna, nietypowa; Osoba C: reprezentacja abstrakcyjna, typowa
Osoba D: reprezentacja abstrakcyjna, nietypowa. Źródło: badania własne

Johnson, 1988). Zadanie badanych polegało na wskazaniu na podstawie wybranych cech, która z osób przeżywa smutek, a która radość. Badanym prezentowano matrycę (por. Tabela 4 i Tabela 5), gdzie kolumny dotyczyły osób, które mają być wskazane, a wiersze odpowiadały atrybutom/cechom (przyczyna, mimika, zachowanie, odczucie, określenie metaforyczne), na podstawie których porównywano osoby. Wszystkie informacje prezentowane były jako zamknięte okienka, ich otwarcie następowało po skierowaniu na nie kursora myszy komputerowej. Gdy tylko kursor opuszczał pole okienka, informacja w nim zawarta zniknęła. W ten sposób w każdym momencie tylko jedna informacja była dostępna osobie badanej. Zadanie kończyło się wraz ze wskazaniem jednej z czterech osób, która zdaniem osoby badanej przeżywała odpowiednio radość lub smutek. Aby dokonać identyfikacji osób przeżywających wskazane emocje osoby mogły odkrywać tak wiele informacji ile potrzebowały i dokonywać tego w dowolnej kolejności. W celu wykluczenia „efektu czytania tabeli” kolejność alternatyw (osób) i kolejność atrybutów (cech reprezentacji emocji), podobnie jak kolejność prezentacji emocji zrandomizowano.

OSOBY BADANE

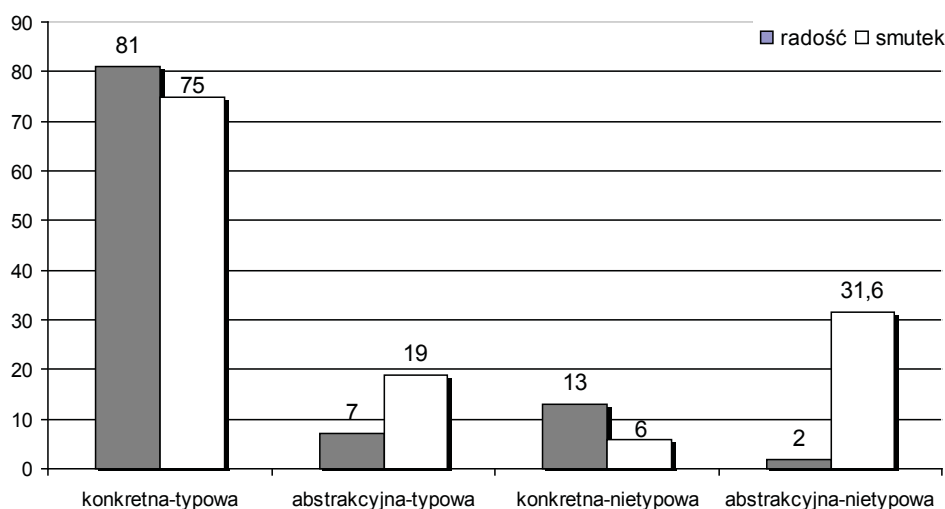
Badaniem objęto 103 ochotników w wieku od 21 do 65 lat ($M=34.2$; $SD=10.34$). 26,2% z badanych osób zadeklarowało wykształcenie średnie a 73,8 % wykształcenie wyższe.

POMIAR ZMIENNYCH

Przedmiotem pomiaru było wskazanie emocji będącej miarą stopnia typowości reprezentacji: reprezentacja typowa lub reprezentacja nietypowa oraz stopnia ogólności reprezentacji: reprezentacja abstrakcyjna lub reprezentacja konkretna. Drugim przedmiotem pomiaru był czas potrzebny do zidentyfikowania emocji będący miarą dostępności reprezentacji danej emocji w systemie poznawczym jednostki, mierzony w milisekundach. Trzecim przedmiotem pomiaru był sposób wykonania zadania stanowiący miarę złożoności i integracji reprezentacji. W pomiarze tym uwzględniono ilość uwzględnianych cech (otwieranych okienek) jako miarę złożoności reprezentacji i sposób otwierania jako miarę integracji. Przejścia między atrybutywnymi (pionowe) świadczą o wyższej integracji, natomiast przejścia międzykategorialne (poziome) o niższej.

WYNIKI

W pierwszej kolejności dokonano porównania wyborów dokonywanych przez osoby badane. W tym celu zastosowano test *chi*-kwadrat dla porównania ilości wyborów dokonywanych dla radości i smutku spośród czterech dostarczonych charakterystyk. Statystyka okazała się nieistotna. Zarówno w przypadku radości jak i smutku osoby badane najczęściej wskazywały konkretno-typowy opis emocji. Częstotliwość poszczególnych wyborów przedstawia **Rycina 3**.



Ryc. 3. Częstotliwość wyborów określonych typów reprezentacji emocji. Źródło: badania własne

Następnie obliczono współczynnik korelacji r -Pearsona między czasem potrzebnym do dokonania wyboru a liczbą uwzględnianych cech (tj. otwieranych okienek). W przypadku radości korelacja ta była istotna, współczynnik wyniósł $r=.79$; $p<.001$. Zaobserwowano silny dodatni związek pomiędzy obiema zmiennymi. Wraz ze wzrostem czasu wzrastała ilość uwzględnianych atrybutów. Natomiast nie zaobserwowano takiej zależności w przypadku smutku. Korelacja okazała się być nieistotna. Ilość uwzględnianych cech nie miała związku z czasem w jakim dokonywano wyboru.

Następnie przeprowadzono analizę testem t -Studenta dla prób niezależnych dla takich zmiennych jak: czas dokonywania wyboru, ogólna ilość uwzględnianych cech, ilość przejść międzytrybutywnych i ilość przejść międzykategorialnych. Średni czas potrzebny do zidentyfikowania radości ($M=42571.44$; $SD=26876.37$) był niższy niż czas potrzebny do zidentyfikowania smutku ($M=101597.97$; $SD=287679.27$). Analiza wykazała, że różnica ta jest istotna statystycznie $t(103,78)=-2.07$; $p<.05$. Wielkość efektu (d Cohena=.4) wskazuje na słaby związek między rodzajem emocji a czasem potrzebnym do jej identyfikacji. Co wskazuje na większą dostępność reprezentacji radości w systemie poznawczym jednostki.

Średnia ilość uwzględnianych cech w identyfikowaniu radości ($M=16.78$; $SD=9.79$) była niższa niż ilość cech uwzględnianych w identyfikowaniu smutku ($M=21.35$; $SD=11.62$). Analiza wykazała, że różnica ta jest istotna statystycznie $t(204)=-3.05$; $p<.01$. Co wskazuje na większą złożoność reprezentacji smutku. Wielkość efektu (d Cohena=.43) wykazuje słaby związek między rodzajem emocji a ilością cech uwzględnianych w jej identyfikacji.

Średnia ilość przejść międzykategorialnych podczas identyfikowania radości ($M=7.83$; $SD=6.17$) była niższa niż ilość przejść międzykategorialnych podczas identyfikowania smutku ($M=11.92$; $SD=7.15$). Analiza wykazała, że różnica ta jest istotna statystycznie $t(204)=$

4.39; $p<.001$. Co można traktować jako wyższą spójność w obrębie reprezentacji radości. Wielkość efektu (d Cohena=.63) wykazuje na umiarkowany związek między rodzajem emocji a ilością cech uwzględnianych w jej identyfikacji. Brak natomiast istotnych różnic w zakresie przejść międzytrybutywnych.

W przedstawionych dotychczas analizach służących do oceny stopnia integracji reprezentacji zastosowano kryterium proste, dokonując porównań wyników surowych. W dalszych analizach zastosowano kryterium relatywne uwzględniając dane przeliczone. Były to odpowiednio: stosunek przejść międzytrybutywnych do ogólnej liczby cech- im większy oczekiwany iloczyn tym większy poziom integracji, stosunek przejść międzykategorialnych do ogólnej liczby cech – im większy oczekiwany iloczyn tym mniejszy poziom integracji, stosunek przejść międzytrybutywnych do przejść międzykategorialnych – im większy oczekiwany iloczyn tym większy poziom integracji. W efekcie tego zabiegu zostały wyeliminowane obserwacje które posiadały wartość równą 0 w przejściach międzytrybutywnych lub przejściach międzykategorialnych. Dalszym analizom poddano $N=87$ radości i $N=85$ smutku. Wyniki analizy dla poszczególnych proporcji przedstawia Tabela 6.

Wszystkie analizowane różnice były istotne statystycznie w kierunku wskazującym na to, że reprezentacja radości jest bardziej zintegrowana niż reprezentacja smutku. Dla wszystkich proporcji wielkość efektu wskazywała na słaby związek między rodzajem emocji a dyskutowaną proporcją.

DYSKUSJA

Uzyskane dane wskazują na podobieństwo formalne treści reprezentacji radości i smutku oraz na różnice strukturalne w obrębie tych reprezentacji. Analizując aspekt treściowy dowiedziono, że dominującą formą reprezentacji zarówno

Tabela 6
Porównanie średnich wskaźników integracji reprezentacji emocji radości i smutku

	radość N=87		smutek N=87		t	df	p	d Cohena
	M	SD	M	SD				
przejścia międzytrybutywne: cech	.45	.23	.37	.23	2.25	170.00	.05	.37
przejścia międzykategorialne: cech	.44	.23	.55	.23	-2.93	170.00	.01	.45
przejścia międzytrybutywne międzykategorialne	1.95	2.03	1.26	1.56	2.49	161.18	.01	.41

Źródło: badania własne

radości jak i smutku jest reprezentacja o cechach typowych i konkretnych. Wynik taki koresponduje ze stanowiskiem o ugruntowanej renomie w literaturze przedmiotu zgodnie z którym potoczna reprezentacja emocji przyjmuje formę prototypu (Averill, 1998; Ben-Ze'ev, 2000; Fehr, 2007; Fehr i Russell, 1984, 1991; Hogan, 2003; Kövecses, 2000; Russell, 2003; Russell i Lemay, 2005). Ponieważ koncepcja ta mówi, że na każdym poziomie hierarchicznej organizacji pojęć można wskazać egzemplarz prototypowy to możliwe jest to także, co udowodniły referowane badania, na poziomie cech wchodzących w skład reprezentacji emocji. Z drugiej strony uzyskane dane odnoszą się do najnowszych odkryć w dziedzinie studiów nad reprezentacją emocji, dotyczących udziału w mentalnych reprezentacjach emocji obok wiedzy semantycznej, służącej do oceny podobieństwa (aspekt typowości), także wiedzy epizodycznej pochodzącej z rzeczywistych doświadczeń jednostki (aspekt konkretności) (Feldman-Barrett i Fossum, 2001). Co więcej badacze postulują, że w warunkach kiedy jednostka ma dostęp do informacji o zmianach w statusie i sile emocji dokonuje kategoryzacji na podstawie modelu opartego na wiedzy, który jest bardziej konkretny a nie na podstawie bardziej abstrakcyjnego modelu opartego na podobieństwie (Kroska i Goldstone, 1996). W takiej sytuacji znalazły się osoby badane, które kolekcjonowały w eksperymencie kolejne informacje o znacząco zmieniających się charakterystykach w związku z czym prawdopodobnie odnosiły się do konkretnych aspektów. I chociaż wybór reprezentacji typowo-konkretniej może wskazywać na formalne podobieństwo reprezentacji radości i smutku (być może jest to konsekwencją przynależności do grupy emocji podstawowych) to sposób dokonania wyboru sugeruje jednak różny sposób konceptualizacji tych emocji. W przypadku radości zaobserwowano bowiem dość oczywistą zależność, że wzrostowi ilości pobieranych informacji towarzyszył wzrost czasu potrzebnego do podjęcia decyzji. Zależność o takim charakterze nie wystąpiła w przypadku smutku. Ilość pobieranych informacji nie była związana z czasem potrzebnym do dokonania wyboru. Wydaje się, że w przypadku smutku osoby wykorzystywały dwa źródła danych zewnętrzne i wewnętrzne. Zdobywając informację o poszczególnych atrybutach symultanicznie wydobywały informacje z własnej reprezentacji umysłowej i odnosiły je do siebie. Czyli w większym stopniu niż w przypadku radości wykorzystywały zaktywizowaną w trakcie badania własną reprezentacją poznawczą. Z drugiej strony

zaobserwowaną prawidłowość można traktować także jako przejaw dowiedzionej w dalszych analizach większej złożoności i mniejszej integracji reprezentacji smutku. Zdobycie bowiem nowej informacji wymagało przeanalizowania jej w kontekście wiedzy, która jest bardziej rozbudowana i mniej spójna. To konsumowało czas badanego i dopóki nie doprowadziło go do zadowolającej integracji i konkluzji dopóty badany nie podejmował decyzji o pobraniu kolejnej informacji.

Parafrazując wnioski przytoczone w I etapie badania wyraźnie widać, że w zakresie cech strukturalnych reprezentacji takich jak złożoność i integracja reprezentacje radości i smutku różnią się od siebie. Stosując do opisu uzyskanego wyniku definicję złożoności integracyjnej rozumianej jako charakterystyka indywidualna, która wyznacza zdolność do wielowymiarowej percepcji świata społecznego można twierdzić, że reprezentacja radości zwiera mniejszą ilość cech niż reprezentacja smutku, a związki pomiędzy tymi cechami są silniejsze niż w przypadku reprezentacji smutku. Złożoność integracyjną w tym ujęciu cechują bowiem: wyróżnianie, definiowane jako liczba dymensji wykorzystywanych przez osobę w procesie oceny obiektu lub formułowania sądu oraz integrowanie, czyli stopień w jakim osoba dostrzega związki pomiędzy wyróżnionymi przez siebie dymensjami (Kossowska, 2005, s. 222).

Mniejsza złożoność charakterystyczna dla reprezentacji radości jest prawdopodobnie skutkiem mniejszej elaboracji radosnych doświadczeń. Jak pokazały badania przeprowadzone na osobach represyjnych relatywnie uboższa wiedza wynika ze słabszego opracowania (Hansen i Hansen, 1988). Mniejsze zaś opracowanie stanowi prawdopodobnie konsekwencję dominującej w sferze regulacji emocji orientacji hedonistycznej, która zakłada podejmowanie aktywnych działań regulacyjnych wobec emocji negatywnych (por. Wojciszke, 2003). Zaś asymetria w regulacji wynika przede wszystkim z różnej natury procesów emocjonalnych pozytywnych i negatywnych, którą Frijda (1989) nazwał prawem hedonistycznej asymetrii. Egzemplifikacją tego prawa jest negatywny bilans życia, w którym dominuje większa różnorodność emocji negatywnych, które mogą być swoimi przeciwieństwami np. pogarda i wstyd. Tym samym większej złożoności towarzyszy większy konflikt wpisany w system i być może mniejsza integracja jest sposobem radzenia sobie z nim. Podobnie rzecz się ma u osób represyjnych, u których

emocje negatywne są bardziej odrębne względem siebie (Hansen i Hansen, 1988).

Większa dostępność reprezentacji radości wynika prawdopodobnie z faktu jej większej integracji. Przypuszczalnie reprezentacja bardziej zintegrowana uruchamia jest automatycznie po uzyskaniu informacji tylko o jednym atrybucie w związku z tym identyfikacja nie absorbuje dodatkowych zasobów poznawczych. Podczas gdy reprezentacja mniej zintegrowana aktywizowana jest w sposób kontrolowany i jak każdy proces o takim charakterze wymaga dodatkowych zasobów mentalnych, czego wyrazem był m.in. dłuższy czas dokonywania wyboru dla smutku (por. teoria procesów automatycznych i kontrolowanych, Nęcka, Orzechowski i Szymura, 2006). W przeprowadzonym badaniu reprezentacja smutku okazała się mniej zintegrowana niż reprezentacja radości, chociaż może być i tak w większym stopniu zintegrowana niż reprezentacje innych emocji negatywnych. Jak pokazały badania różnica pomiędzy cechami centralnym a peryferycznymi była dla reprezentacji smutku mniej wyrazista niż dla złości i niepokoju (Siemer, 2008).

Badając reprezentację emocji tradycyjnie przyjmuje się założenie, że reprezentacje emocji zorganizowane są na prostych specyficznych wymiarach lub dokonuje się ich kategoryzacji pod względem wybranych cech (Grochowska i Falkowski, 2009). Wydaje się, że organizacja zreferowanego powyżej badania pozwoliła udowodnić, że reprezentacje emocji (podobnie jak np. reprezentacja ja, Cambell, Assanand i Di Paula, 2004) są bardziej złożone i możliwe do badania niż to wydają się sugerować dotychczasowe analizy kategoryjne czy dymensionalne. Badanie reprezentacji emocji stanowi poważny problem metodologiczny (por. Parkinson 1995, s. 262–263) dążąc bowiem do pełnego odzwierciedlenia złożoności reprezentacji emocji psychologia może stać się nauką idiograficzną. Z drugiej jednak strony redukując złożoność nie można iść zbyt daleko i nadawać reprezentacjom emocji struktury wielce schematycznej. Drogą środka wydaje się być zastosowany paradygmat badawczy wykorzystujący model decyzyjny. W modelu tym z jednej strony stosuje się słowa do opisywania reprezentacji emocji, ale z drugiej strony obserwuje się proces posługiwania się reprezentacją. Minusem zastosowanej procedury badawczej jest niemożność rozstrzygnięcia, który z procesów pamięciowych został faktycznie zaangażowany – wydobywanie czy kodowanie. Dokonana analiza zostawia pewien niedosyt. Brakuje przede wszystkim jakościowych porównań, dotyczących tego, które z atrybutów reprezentacji były wykorzystywane w identyfikowaniu emocji. W dalszych analizach warto prześledzić i oszacować udział atrybutów konkretnych, takich jak np. mimika czy zachowanie i abstrakcyjnych, takich jak np. przyczyna czy metafora. Niezwykle frapujący i wart uwzględnienia w dalszych badaniach wydaje się być moderujący wpływ różnic indywidualnych czy to w sferze emocjonalności (np. poziom przetwarzania emocjonalnego) czy przetwarzania informacji (np. potrzeba domknięcia poznawczego) na sposób wykonania zadania. Te i inne wątki ze względu na cha-

rakter publikacji dotyczący *per se* reprezentacji emocji a nie determinant jednostkowych nie znalazły tutaj rozwinięcia.

LITERATURA

- Averill, J.R. (1990). Inner feelings, work of flesh, the beast within, diseases of the mind, driving force, and putting on a show: six metaphors of emotion and their theoretical extensions. W: D.E. Leary (red.), *Metaphors in the history of psychology* (s. 104–132). Cambridge: Cambridge University Press.
- Averill, J.R. (1998). W oku patrzącego. W: P. Ekman, R.J. Davidson (red.), *Natura emocji* (s. 13–20). Gdańsk: GWP.
- Barr-Zisowitz, C. (2005). „Smutek” – czy istnieje takie zjawisko. W: M. Lewis i J.M. Haviland-Jones (red.), *Psychologia emocji* (s. 761–779). Gdańsk: Wydawnictwo GWP.
- Barrett, L.F. (1998). Discrete emotions or dimensions? The role of valence focus and arousal focus. *Cognition and Emotion*, 12, 579–599.
- Barrett, L.F., Russell, J.A. (1998). Independence and bipolarity in the structure of current affect. *Journal of Personality and Social Psychology*, 74, 967–998.
- Bänziger, T., Tran V., Scherer, K.R. (2005). *The Geneva Emotion Wheel: A tool for the verbal report of emotional reactions*. Poster prezentowany na ISRE 2005, Bari, Italy.
- Ben-Ze’ev, A. (2000). *The subtlety of emotions*. Massachusetts: A Bradford Book, the MIT Press.
- Boster, J.S. (2005). Emotion categories across languages. W: H. Cohen, C. Lefebvre (red.), *Handbook of categorization in cognitive science* (s. 187–222). Elsevier Ltd.
- Cacioppo, J.T., Bernston, G.G., Larsen, J.T., Poehlmann, K.M., Ito T.A. (2005). Psychofizjologia emocji. W: M. Lewis, J.M. Haviland-Jones (red.), *Psychologia emocji* (s. 230–253). Gdańsk: GWP.
- Cambell, J.D., Assanand, S., Di Paula, A. (2004). Cechy strukturalne pojęcia Ja a przystosowanie. W: A. Tesser, R.B. Felson, J.M. Sulus (red.), *Ja i tożsamość. Perspektywa psychologiczna* (s. 70–88). Gdańsk: GWP.
- Cantor, N., Mischel W. (1993). Prototypy w spostrzeganiu osób. W: T. Maruszewski (red.), *Poznanie-afekt-zachowanie* (s. 20–52). Warszawa: PWN.
- Crawford, L.E. (2009). Conceptual metaphors of affect. *Emotion Review*, 1, 2, 129–139.
- Drat-Ruszczak, K. (1995). *Poznanie i emocje w schizofrenii. Różnicujący wpływ kontekstu społecznego*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Ekman, P. (1992). An argument for basic emotions. *Cognition and Emotion*, 6, 169–200.
- Fehr, B. (2007). Ukryte teorie miłości. Prototypowe podejście do badania miłości. W: R.J. Sternberg, K. Weis (red.), *Nowa psychologia miłości* (s. 331–360). Taszów: Biblioteka Moderatora.
- Fehr, B., Russell, J.A. (1991). The concept of love viewed from a prototype perspective. *Journal of Personality and Social Psychology*, 60, 425–438.
- Feldman L.A. (1995). Valence focus and arousal focus: Individual differences in the structure of affective experience. *Journal of Personality and Social Psychology*, 69, 153–166.
- Feldman-Barrett, L. (2006a). Solving the emotion paradox: categorization and the experience of emotion. *Personality and Social Psychology Review* 10, 1, 20–46.

- Feldman-Barrett, L. (2006b). Are Emotions Natural Kinds? *Perspectives on Psychological Science*, 1, 1, 28–58.
- Feldman-Barrett, L., Fossum, T. (2001). Mental representations of affect knowledge. *Cognition and Emotion*, 15, 3, 333–363.
- Feldman-Barrett, L., Gross, J.J. (2001). Emotion intelligence: A process model of emotional representation and regulation. W: T.J. Mayne, G.A. Bonnano (red.), *Emotions: Current issues and future directions* (s. 286–310). New York: Guilford.
- Fernandez-Dols, J.M., Bachorowski J.A. (2009). *Emotions. Encyclopedia of psychological assessment*. SAGE Publications. Uzyskany dnia 18.09.2009, z: <http://www.sage-ereference.com/psychassessment/Article_n76.html>.
- Frijda, N.H. (1989). Prawa emocji. *Nowiny Psychologiczne*, 2, 24–49.
- Frijda, N.H. (2005). Punkt widzenia psychologów. W: M. Lewis, J.M. Haviland-Jones (red.), *Psychologia emocji* (s. 88–107). Gdańsk: GWP.
- Frijda, N.H. (2007). *Emotions. The international handbook of psychology*. Uzyskany dnia 18.09.2009, z: <http://www.sage-ereference.com/hdbk_intlpsych/Article_n12.html>.
- Froggatt, K. (1998). The place of metaphor and language in exploring nurses' emotional work. *Journal of Advanced Nursing*, 28, 2, 332–338.
- Gottman, J.M., Katz, L.F., Hooven, C. (1996). Parental meta-emotion philosophy and the emotional life of families: Theoretical models and preliminary data. *Journal of Family Psychology*, 10, 243–268.
- Górska, D., Jasielska, A. (2010). Konceptualizacja przetwarzania emocjonalnego i jego pomiar – badania nad polską wersją Skali Przetwarzania Emocjonalnego Bakera i współpracowników. *Studia Psychologiczne*, 48, 3, 75–87.
- Grochowska, A., Falkowski, A. (2009). Sieciowa struktura emocji: podstawy teoretyczne i konstrukcja skali do badania reakcji emocjonalnych na reklamę. *Studia Psychologiczne*, 47, 1, 45–60.
- Gross, J.J. (2001). Emotion regulation in adulthood: Timing is everything. *Current Directions in Psychological Science*, 10, 214–219.
- Gross, J.J. (2002). Emotion regulation: Affective, cognitive, and social consequences. *Psychophysiology*, 39, 281–291.
- Hanin, Y.L. (2003). Performance related emotional states in sport: A qualitative analysis. *Forum: Qualitative social research [On-line Journal]*, 4, 1. Uzyskany dnia 13.04.2008, z: <http://www.qualitative-research.net/fqs-texte/1-03/1-03hanin-e.htm>.
- Hansen, R.D., Hansen, Ch.H. (1988). Repression of emotionally tagged memories: The architecture of less complex emotions. *Journal of Personality and Social Psychology*, 55, 5, 811–818.
- Hess, U., Kirouac, G. (2005). Ekspresja emocji w grupach. W: M. Lewis, J. M. Haviland-Jones (red.), *Psychologia emocji* (s. 469–484). Gdańsk: GWP.
- Hogan, P.C. (2003). *The mind and its stories. Narrative universals and human emotion*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Horowitz, L.M., Wright, J.C., Lowenstein, E., Parad, H.W. (1981). The prototype as a construct in abnormal psychology: 1. A method for deriving prototypes. *Journal of Abnormal Psychology*, 90, 568–574.
- Isen, A.M., Daubman, K.A., Nowicki, G.P. (1987). Positive affect facilitates creative problem solving. *Journal of Personality and Social Psychology*, 52, 1122–1131.
- Izard, C.E. (1977). *Human emotions*. New York: Plenum Press.
- Izard, C.E., Ackerman, B.P. (2005). Motywacyjne, organizacyjne i regulujące funkcje odrębnych emocji. W: M. Lewis, J.M. Haviland-Jones (red.), *Psychologia emocji* (s. 327–341). Gdańsk: GWP.
- Jagodzińska, M. (2003). *Rozwój pamięci w dzieciństwie*. Gdańsk: GWP.
- Jarymowicz, M. (1997). Dociekania nad naturą emocji; O emocjach poza świadomością i emocjach poza spontanicznością. *Czasopismo Psychologiczne*, 3, 153–170.
- Jasielska, A. (2001). Interpretacja komunikatów symbolicznych przez aleksytymików i niealeksytymików. *Przegląd Psychologiczny*, 44, 2, 209–220.
- Jasielska, A. (2002). *Komunikaty symboliczne a emocje postkognitywne w krótkiej perspektywie czasowej*. Nie opublikowana rozprawa doktorska. Instytut Psychologii, Poznań.
- Jasielska, A. (2010a). Analiza narracji, jako źródło wiedzy o emocjach – prezentacja metody. W: M. Straś-Romanowska, B. Bartosz, A. Żurko (red.), *Badania narracyjne w psychologii* (s. 181–202). Warszawa: Eneteia Wydawnictwo Psychologii i Kultury.
- Jasielska, A. (2010b). *Differences and similarities between Polish and Greek meaning of emotions*. Wystąpienie na 3rd Biennial Symposium on Personality and Social Psychology „Personality Dynamics: Embodiment, Meaning Construction, and the Social World, Warszawa, Polska.
- Jasielska, A. (2010c). *Treść i struktura prototypu wstydu jako przykładu emocji złożonej*. Maszynopis nie opublikowany.
- Johnson, E.J., Willemsen, M.C. (2008). *MouselabWEB: Monitoring information acquisition processes on the Web*. Uzyskany dnia 05.12.2010 z <http://www.mouselabweb.org>.
- Johnson-Laird, P.N., Oatley, K.J. (1989). The language of emotions: An analysis of a semantic field. *Cognition and Emotion*, 3, 81–123.
- Jonhson-Laird, P.N., Oatley, K. (2005). Poznawcza i społeczna konstrukcja w emocjach. W: M. Lewis, J.M. Haviland-Jones (red.), *Psychologia emocji* (s. 576–597). Gdańsk: GWP.
- Johnstone, T., Scherer, K.R. (2005). Wokalne komunikowanie emocji. W: M. Lewis, J.M. Haviland-Jones (red.), *Psychologia emocji* (s. 288–306). Gdańsk: GWP.
- Kaczmarek, L. (2009). *Strategie podejmowania decyzji i jakość procesu decyzyjnego a funkcjonowanie pamięci roboczej*. Nie opublikowana praca magisterska. Instytut Psychologii, Poznań.
- Kemper, T.D. (1987). How many emotions are there? Wedding the social and autonomic components. *American Journal of Sociology*, 93, 263–289.
- Kennedy J.M. (1997). How the blind draw. *Scientific American*, 276, 1, 60–65.
- Kossowska, M. (2005). *Umysł niezmienny... Poznawcze mechanizmy sztywności*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Kövecses, Z. (1999). Alltags- und Expertentheorien der Emotion und das Verschwinden der Psychologie. *Sprachtheorie und germanistische Linguistik*, 9, 2, 219–238.
- Kövecses, Z. (2000). *Metaphor and emotion: language, culture, and body in human feeling*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Kroska, A., Goldstone, R.L. (1996). Dissociations in the similarity and categorizations of emotions. *Cognition and Emotion*, 10, 1, 27–45.

- Krystal, H. (1988). *Integration and self-healing: affect, trauma, alexithymia*. Hillsdale, NJ: Analytic Press.
- Lakoff, G., Johnson, M. (2010). *Metafory w naszym życiu*. Warszawa: Wydawnictwo Aletheia.
- Larsen, R.J., Diener, E. (1992). Promises and problems with the circumplex model of emotion. W: M.S. Clark (red.), *Review of personality and social psychology 13: Emotion* (s. 25–59). Newbury Park, CA: Sage.
- Lazarus, R. (1998). Uniwersalne zdarzenia poprzedzające emocje. W: P. Ekman, R.J. Davidson (red.), *Natura emocji* (s. 146–153). Gdańsk: GWP.
- Lewis, M. (2005). Emocje samoświadomościowe: zażenowanie, duma, wstyd, poczucie winy. W: M. Lewis, J.M. Haviland-Jones (red.), *Psychologia emocji* (s. 780–797). Gdańsk: GWP.
- Lindsay-Hartz J., deRivera J., Mascolo, M. (1995). Differentiating guilt and shame and their effects on motivation. W: J.P. Tangney, K.W. Fisher (red.), *Self-conscious emotions: Pride, shame, guilt and embarrassment* (s. 274–300). New York: Guilford.
- Makuszyński, K. (1992). *Śmieszni ludzie*. Tczew: Wydawnictwo Artus.
- Maruszewski, T., Ściagała, E. (1995). Poznawcza reprezentacja emocji. *Przegląd Psychologiczny*, 38, 245–278.
- Matsumoto, D. i Juang, L. (2007). *Psychologia międzykulturowa*. Gdańsk: GWP.
- Mesquita B., Frijda, N.H. (1992). Cultural variations in emotions: A review. *Psychological Bulletin*, 112, 179–204.
- Nabi, R.L. (2002). The theoretical versus the lay meaning of disgust: Implications for emotion research. *Cognition and Emotion*, 16, 5, 695–703.
- Nęcka, E., Orzechowski, J., Szymura, B. (2006) *Psychologia poznawcza*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Nummenmaa, T. (1992). *Pure and blended emotion in the human face. Psychometric experiments*. Helsinki: Suomalainen Tiedeakatemia.
- Oatley, K., Duncan, E. (1994). The experience of emotions in everyday life. *Cognition and Emotion*, 8, 4, 369–381.
- Oatley, K., Jenkins, M.J. (2003). *Zrozumieć emocje*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Oatley, K., Johnson-Laird, P.N. (1995). The communicative theory of emotions: empirical tests, mental models, and implications for social interaction. W: L.L. Martin, A. Tesser (red.), *Striving and feeling: Interactions among goals, affect, and self-regulation* (s. 363–393). Mahwah, NJ: Erlbaum.
- Parkinson, B. (1995). *Ideas and realities of emotion*. London: Routledge.
- Payne, J.W., Bettman, J.R., Johnson, E.J. (1988). Adaptive strategy selection in decision making. *Journal of Experimental Psychology: Learning, Memory, and Cognition*, 14, 3, 534–552.
- Plutchik, R. (2002). *Emotions and life: Perspectives from psychology, biology, and evolution*. Washington, DC: American Psychological Association.
- Rachman, S. (1980). Emotional processing. *Behavior Research and Therapy*, 18, 51–60.
- Reykowski, J. (1968). *Eksperymentalna psychologia emocji*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Russell, J.A. (1980). A circumplex model of affect. *Journal of Personality and Social Psychology*, 39, 1161–1178.
- Russell, J.A. (1991). In defense of a prototype approach to emotion concepts. *Journal of Personality and Social Psychology*, 60, 37–47.
- Russell, J.A. (2003). Core affect and the psychological construction of emotion. *Psychological Review*, 110, 145–172.
- Russell, J.A., Bullock, M. (1986). On the dimensions preschoolers use to interpret facial expressions of emotion. *Developmental Psychology*, 22, 97–102.
- Russell, J.A., Lewicka, M., Niit, T. (1989). A cross-cultural study of a circumplex model of affect. *Journal of Personality and Social Psychology*, 57, 848–856.
- Russell, J.A., Fernandez-Dols, J.M., Manstead, A.S.R., Wellenkamp, J.C. (red.). (1995). *Everyday conceptions of emotion: An introduction to the psychology, anthropology, and linguistic of emotion*. Dordrecht: Kluwer.
- Russell, J.A., Lemay, G. (2005). Pojęcia dotyczące emocji. W: M. Lewis, J.M. Haviland-Jones (red.), *Psychologia emocji* (s. 617–633). Gdańsk: GWP.
- Saarni, C. (1999). *The development of emotional competence*. New York: Guilford Press.
- Sacharin, V. (2010). *The Geneva Emotion Wheel. Methods Bazaar*. Wystąpienie na ISSAS 2010, Chateau de Bossey, Szwajcaria.
- Scherer, K.R. (2005). What are emotions? And how can they be measured? *Social Science Information*, 44, 4, 693–727.
- Scherer, K.R., Wranik, T., Sangsue, J., Tran, V., Scherer, U. (2004). Emotions in everyday life: probability of occurrence, risk factors, appraisal and reaction patterns. *Social Science Information*, 43, 4, 499–570.
- Shaver, P., Schwartz, J., Kirson D., O'Connor, C. (1987). Emotion Knowledge: Further Exploration of a Prototype Approach. *Journal of Personality and Social Psychology*, 52, 6, 1061–1086.
- Shweder, R.A. (1998). „Nie jesteś chory tylko się zakochałeś” – emocja jako system interpretacji. W: P. Ekman, R.J. Davidson (red.), *Natura emocji. Podstawowe zagadnienia* (s. 36–47). Gdańsk: GWP.
- Siemer, M. (2008). Beyond prototypes and classical definitions: Evidence for a theory-based representation of emotion concepts. *Cognition and Emotion*, 22, 4, 620–632.
- Silfver, M. (2007). Coping with guilt and shame: a narrative approach. *Journal of Moral Education*, 36, 2, 169–183.
- Singer, J.A., Salovey, P. (1996). Motivated memory: Self-defining memories, goals, and affect regulation. W: L.L. Martin, A. Tesser (red.), *Striving and feeling: Interactions among goals, affect and self-regulation* (s. 229–250). Hillsdale, NJ: Erlbaum.
- Srinivasan, N., Hanif, A. (2010). Global-happy and local-sad: Perceptual processing affects emotion identification. *Cognition and Emotion*, 6, 1062–1069.
- Trzebińska, E. (1998). Intelktualna vs doświadczeniowa orientacja umysłowa a przetwarzanie informacji. *Studia Psychologiczne*, 35, 21–39.
- Trzebiński, J. (2002). *Narracja, jako sposób rozumienia świata*. Gdańsk: GWP.
- Turner, J.H., Stets, J.E. (2009). *Socjologia emocji*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- White G.M. (2005). Reprezentacje znaczenia emocjonalnego: kategoria, metafora, schemat, dyskurs. W: M. Lewis, J.M. Haviland-Jones (red.), *Psychologia emocji* (s. 53–71). Gdańsk: GWP.
- Wierzbicka A. (1999). *Język-umysł-kultura*. Warszawa: PWN.
- Wojciszke, B. (2003). Skale regulacji nastroju. W: M. Marszał-Wiśniewska, T. Klonowicz, M. Fajkowska-Stanik (red.), *Psychologia różnic indywidualnych* (s. 163–179). Gdańsk: Wydawnictwo GWP.

Załącznik A

Instrukcja dla badanych służąca do opisu wspomnienia autobiograficznego smutku

„Pomyśl o realnej sytuacji z Twojego życia, w której odczuwałeś/łaś smutek. Spróbuj przez chwilę przypomnieć sobie tyle detali tej sytuacji ile możliwe, a następnie opisz to odczucie:

Napisz dokładnie co spowodowało to uczucie

Napisz jak najwięcej detali ile potrafisz dotyczących tego co:

Odczuwałeś/łaś i myślałeś/łaś w tej sytuacji

Jeśli mówiłeś/łaś to co i w jaki sposób

Jakie zmiany zaszły w twoim ciele?

Co robiłeś/łaś, jak się zachowywałeś/łaś?

Jak długo trwało to odczucie? Jak się zmieniło? Co było przyczyną zmiany lub ustąpienia tego uczucia?

Czy możesz dodać jeszcze coś co pomoże opisać ten epizod emocjonalny w pełni?“

Załącznik B

Przykładowe narracje osób badanych wraz z zidentyfikowanymi cechami

Radość (narracja najbogatsza w cechy prototypowe)

Kobieta; 20 lat

Pod koniec września miały być znane wyniki przyjętych na studia. Za cel obrałam sobie psychologię, ale porzuciłam nadzieję na studiowanie tego kierunku. Pewnego dnia otrzymałam list, który zawierał wyniki egzaminu, jak się okazało zostałam przyjęta!! [odniesienie sukcesu; osiągnięcie; pożądany wynik; otrzymanie tego, czego się pragnęło; zyskanie czegoś do czego się dążyło, etc]. W jednej chwili poczułam ogromny napływ energii, która zaczęła mnie rozsadzać od środka [fizyczne doenergetyzownie, aktywność, „hyper”], towarzyszyły temu uczucia satysfakcji, dumy [doświadczenie przyjemności, stymulacji etc.]. Myślałam, że jestem w stanie pokonać wszelkie problemy przenosić przysłowiowe góry, nadzieja na lepsze jutro [pozytywne poglądy; dostrzeganie tylko jasnej strony], pomyślałam że moi bliscy muszą dowiedzieć się jak najszybciej o tym co zaszło.

Mówiłam szybko, niezrozumiale dla innych, ton głosu stał się cieńszy, jednocześnie wyższy, mówiłam bardzo głośno – nie będąc tego w pełni świadomą. Krzyczałam [entuzjastyczny głos, podniecony] „udało mi się jestem przyjęta”. Każdemu po kolei przedstawiałam sytuację by móc przybliżyć drugiej osobie mój stan całkowitej euforii [bycie gadatliwym, mówienie dużo; komunikowanie (lub próby komunikowania) dobrych uczuć innym; dzielenie się uczuciami]. Wzrosło bicie serca, energia rozpierała mnie od środka [fizyczne doenergetyzownie, aktywność, „hyper”], na mojej twarzy widniał ogromny, szeroki, wręcz niewyobrażalny uśmiech [uśmiechanie się], w oczach pojawiły się iskierki, wypieki na policzkach [jasna, rozpromieniona twarz], pomimo że oczy miałam szeroko otwarte wszystko wokół dostrzegałam niewyraźnie, niczym za gęstą mgłą, przyspieszył mi się oddech. Zaczęłam krzyczeć, skakać [podskakiwanie w górę i w dół], rzucać się na szyję obcym osobom [przytulanie innych], śmiałam się głośno [chichotanie, śmianie się], miałam niekończące się pokłady energii, wszystkie obowiązki wykonywałam z ogromnym zapalem [bycie pełnym werwy, ożywionym; uczucie podekscytowania] i przyjemnością.

Odczucie to trwało przez ok. 15 minut. Zmieniało się powoli, czego przyczyną była otaczająca rzeczywistość, zapoznanie bliskich z sytuacją, problemy dnia codziennego, które zaczęły powyższe zjawisko spychać na drugi plan. Po paru godzinach, powrocie do „świata realnego” tylko w niektórych momentach nasuwała się myśl o tym co przeczytałam w liście.

Smutek (narracja najuboższa w cechy prototypowe)

Kobieta; 24 lata

Chociaż, w takiej sytuacji powinnam była odczuwać radość, bo dostałam się na studia. Dążyłam do tego przez 3 lata, chyba to był cel mojego życia, przez te 3 lata. Udało mi się. Ale z tego powodu musiałam opuścić rodzinę, przyjaciół. Już wtedy wiedziałam, zdawałam sobie sprawę z tego, że przez długi czas nie będę mogła wrócić do domu [strata relacji, separacja, oddzielenie]. Z tego powodu zaczęłam odczuwać smutek. Na początku byłam przepełniona radością, przecieź osiągnęłam swój cel. Poczucie smutku przyszło do mnie dopiero wtedy, kiedy wsiadałam do pociągu, kiedy zobaczyłam oczy mojej mamy, które były przepełnione łzami. Pamiętam jak rozplakałam się wtedy [płacz, łzy, szlochanie]. Nagle pojawiła się chęć, aby wysiąść z pociągu i zostać w domu, wśród ludzi, których bardzo kocham. Prawie już byłam w stanie to zrobić, ale zatrzymałam się, pomyślałam o tym, że dążyłam do tego, a teraz nagle zrezygnuję! Nie jestem przyzwyczajona do zrezygnowania ze swoich celów. Niestety, czasami nie jesteśmy w stanie w stu procentach (100%) opanować nad swoim stanem emocjonalnym, chociaż potrafimy. Mimo to, że jest mi smutno, jestem bardzo zadowolona z tego, że mogę studiować w swojej historycznej ojczyźnie.